Po eksploracji świata i pierwszym kontakcie z wrogiem pojawia się wiadomość o inwazji w TV po czym bohater przechodzi swoją wewnętrzną przemianę. Najwyższy czas pokazać kto tu jest samcem alfa. Wybiega z pomieszczenia naprzeciw kilkudziesięciu milionów wrogów, a przy tym z kurewsko mocną ręką. Obiecał zwkłokom księdza, że dokona zemsty na przeciwniku zabijając generała Orków. Na boisku bohater spotyka pierwszego bossa po czym przylatuje statek kosmiczny, a bohater jest zabierany na jego pokład wiązką światła.

Bohater budzi się w kajdankach w hangarze statku. Zdenerwowany rozrywa kajdany, nokautuje z pięści 2 strażników zabiera 1 z nich karabin, ze skrzyni obok zabiera swój ekwipunek po czym wchodzi do pełnego wrogów pomieszczenia. Tam rozpoczyna jadkę strzelając do wrogów z karabinu po czym eksploruje wnętrza statku w celu znalezienia panelu sterowania. Przy panelu sterowania klika przyciski na nim i odlatuje w tajemnicze miejsce.

Tajemniczym miejscem okazuje się baza kosmitów na lodowej planecie, w której znajduje się zastępca generała, który w głównej mierze kierował atakiem na Ziemię, a generał zajął się inną cywilizacją. Idziesz przez nią testując nowe bronie po czym rzucasz wyzwanie swojemu wrogowi/generałowi. Na arenie walczysz z bossem po czym zabijając go wstrzymujesz inwazję galaktyki.

Napisy końcowe:

Według zgromadzenia, które zrobili władcy innych cywilizacji, zostałeś królem całej galaktyki, jako jedynyu postawiłeś opór najeźdźcom i obroniłeś honoru swojej planety. Twoja planeta została nazwana na twoją cześć o nazwie „drwal”. Legendy głoszę, że poznałeś piękną kobietę z innej cywilizacji i żyłeś długo i szczęśliwie, a na planecie kiedyś nazywanej Ziemią pojawił się nowy gatunek właśnie z waszego małżeństwa.

Ciąg dalszy nastąpi…